

Magyar emlékek Varmiában - węgierskie ślady na Warmii

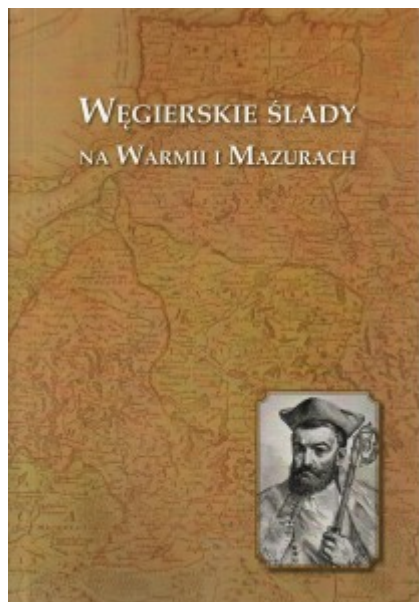
Czy Warmię łączy coś z Węgrami? Tak. Pokazują to przede wszystkim coroczne Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej organizowane przez Powiat Olsztyński, w których udział biorą przedstawiciele Ambasady Węgier oraz działających w Polsce instytucji promujących węgierską kulturę. W tym roku stały się one okazją do promocji nowego produktu turystycznego, jakim jest szlak *Węgierskie ślady na Warmii*.

Historia Madziarów w naszym regionie sięga czasów panowania na ziemiach Rzeczypospolitej księcia siedmiogrodzkiego Stefana Batorego (1575-1586). Za jego sprawą pierwszym znanym Węgrem na Warmii był Andrzej Batory, bratanek polsko-węgierskiego króla, który w 1589 roku objął diecezję warmińską. Z nim wiąże się z kolei historia węgierskiego rodu Kalnassy, który zamieszkiwał na Warmii od XVIII w. O historii tej rodziny opowiada Trakt Rodu Kalnassy, który łączy miejscowości związane z jej przedstawicielami. Projekt, uruchomiony formalnie w maju 2017 roku, powstał dzięki staraniom mieszkańców Gąglawek, Bartąga i Rusi przy wsparciu Powiatu Olsztyńskiego i Gminy Stawiguda. Rozpoczyna się w Gąglawkach i zmierza w kierunku Bartąga drogą, którą w XVIII wieku przemierzali członkowie tego szlacheckiego rodu, jadąc do swego majątku.

- Ta bardzo ciekawa inicjatywa miała do tej pory charakter raczej lokalny, ale uznaliśmy, że może służyć również promocji turystycznej całej Warmii, na czym się obecnie, jako Powiat, koncentrujemy - mówi Joanna Michalska, wicestarosta olsztyński. - Stąd pomysł naszego kolejnego, po Szlaku Świętej Warmii, przedsięwzięcia mającego przybliżyć polsko-węgierskie dzieje na naszych terenach.

Szlak zaczyna się w Gąglawkach i wiedzie przez kolejnych sześć miejscowości: Bartąg, Frombork, Braniewo, Lidzbark Warmiński, Reszel, Barczewo. Kończy się w Olsztynie, na placu im. gen. Józefa Bema - bohatera obojga narodów. W miejscu, gdzie 30 października 1956 roku odbyła się jedna z największych w Polsce manifestacji poparcia dla walczących wówczas o swoją wolność Węgrów. Wydarzenia te upamiętnia tablica umieszczona w 2006 roku na frontowej ścianie budynku Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

- Niestety, ze względu na sytuację epidemiologiczną nie udało się w tym roku przeprowadzić konferencji naukowej poświęconej węgierskim śladom na naszej ziemi - dodaje Joanna Michalska. - Niemniej udało się nam wydać płytę CD, która dołączona została do książki pt. „Ślady węgierskie na Warmii i Mazurach”, wydanej przez Stowarzyszenie Historyczne im. Stefana Roweckiego „Grota” i Polskie Towarzystwo Historyczne przy wsparciu Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej, która zawiera zgłoszone na nią referaty. Jednym z autorów i redaktorem naukowym wydawnictwa jest prof. Andrzej Korytko z naszego uniwersytetu.



Mniej „naukowym” elementem tego projektu jest przygotowany przez olsztyńskie starostwo przewodnik filmowy po tym szlaku, który dostępny jest już w sieci oraz na płytach CD.

- *W przyszłym roku, wspólnie z Instytutem Węgierskim, planujemy wydać jeszcze dwujęzyczną mapę turystyczną, zachęcającą do poznania ciekawej historii Warmii i jej różnorodnych mieszkańców - dodaje wicestarosta.*

Drukuj